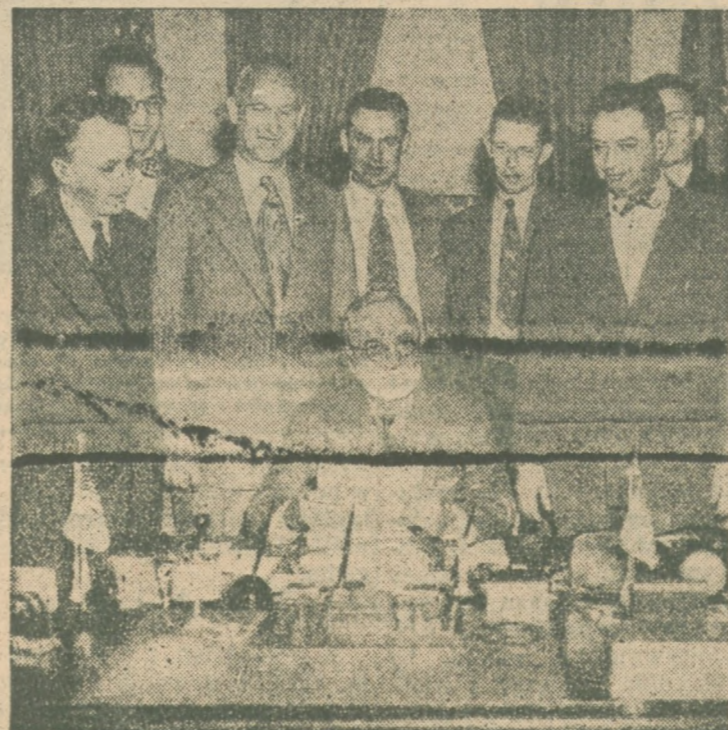


PO PÓLNOCY DNIA 12-GO MAJA po zniesieniu blokady rosyjskiej ciężkie pojazdy ruszyły z miasteczka Nowawes do Berlina. Blokada była dla Stanów Zjednoczonych kosztowna, jednakowoż ujawniona została potęga lotnictwa amerykańskiego. Droga powietrzna, przez blisko rok zapatrywane mieszkańców zablokowanego Berlina w żywność, opał i inne potrzebne artykuły.



PRZEDSTAWICIELE WETERANÓW ARMII WUJA SAMĄ U PREZYDENTA.—Truman oświadczył weteranom, iż obecnie w Kongresie za wiele jest Byrdów i poradził, aby po powrocie do domu pracowali nad wyborem do Kongresu takich ludzi, którzy odpowiadają będą potrzebom narodu. Senator Byrd nie pozostał dłużny z odpowiedzią. Senator z Virginii (po prawej stronie) oświadczył, iż nie zgodzi się na żadną dyktaturę i podejmie rzuconą mu rękawicę.



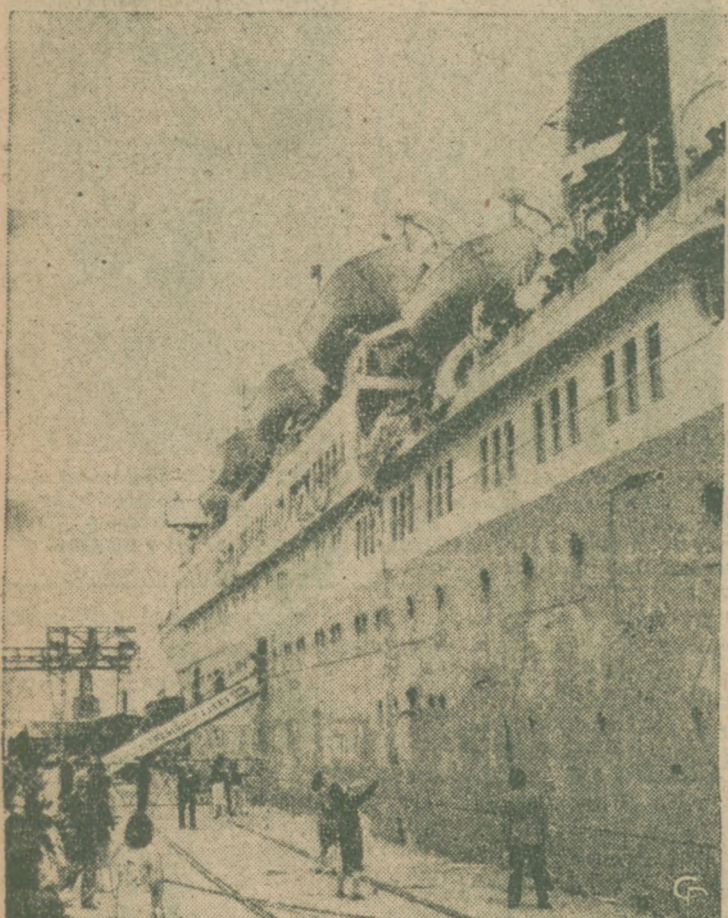
GEORGE E. SPEAKE z Moody Institute of Science, pozwolił, aby przez jego ciało przeszło 1,000,000 volts elektryczności.



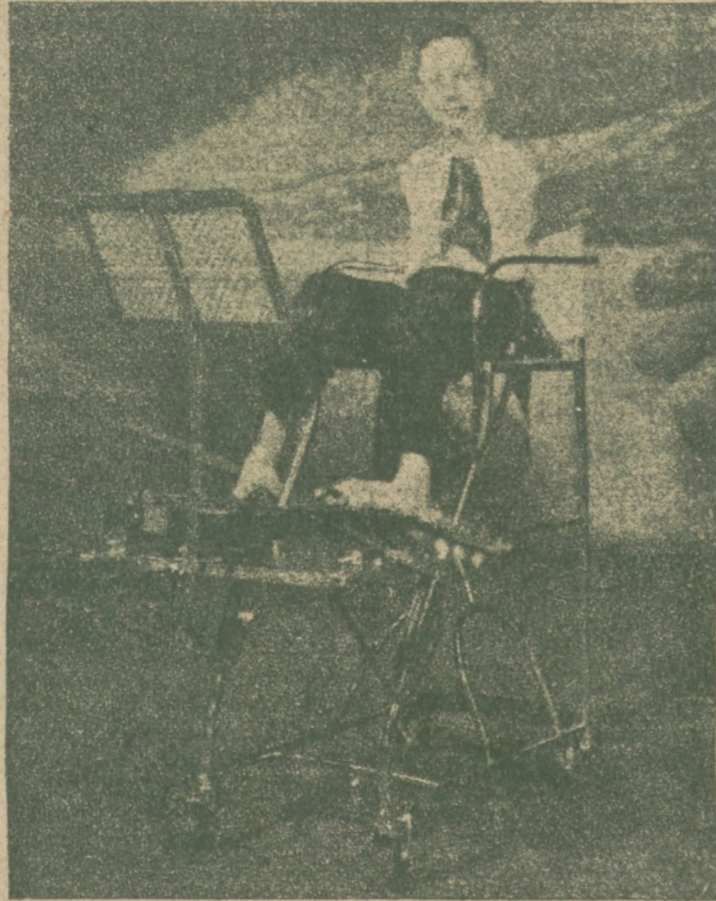
AKTOR AMERYKAŃSKI, Danny Kaye, rozmawia ze słynnym pisarzem George Bernard Shaw w Ayot St. Lawrence, w Anglii. W drodze powrotnej do Londynu Kaye był w wypadku samochodowym, nie odniósł jednak poważniejszych obrażeń i mógł grać w zapowiedzianej sztuce.



KONCERT ORKIESTRY MANDOLINISTÓW.—W niedzielę, dnia 22-go maja, o godzinie 2:30 po południu, odbędzie się koncert Orkiestry Mandolinistów szkoły muzycznej Emila Sigurnjaka w Sokolal pnr. 2337 So. Kedzie Ave. Dochód z koncertu obrócony będzie na korzyść dalszego kształcenia się w muzyce bezrękiego Billy Richards, z pod nr. 2850 W. 25th Street.



OSTATNI PASAZERSKI STATEK PRESIDENT WILSON, opuszcza Stanghal, kompletnie od ładunku odcięty przez wojska czerwone, gdy garszka Amerykanów żegna opuszczających miasto swych ziomków.



BEZREKI—A GRA NA GITARZE.—Billy Richards, zam. pn. 2850 W. 25th St., w Chicago, Ill., urodził się bez rąk. Billy potrafi jednak świetnie grać na gitarze hawańskiej, używając do tego palców u nóg. Studenci szkoły muzycznej Emila Sigurnjaka postarali się o specjalne krzesło dla Billy, ażeby łatwiej mu było grać na licznych koncertach, w których bierze udział. Koncert szkoły Sigurnjaka na korzyść Billy Richards odbędzie się w niedzielę, 22-go maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali Sokolni, pod nr. 2337 So. Kedzie Ave.



PIĘKNA AKTOREKA RADIOWA, Gregg Sherwood, wskazuje na motylka podczas wystawy miod dla męczczyzn, przypominając, że od 4-go maja do 4-go czerwca promowany jest miesiąc nowej krawiatki w kształcie motylka.



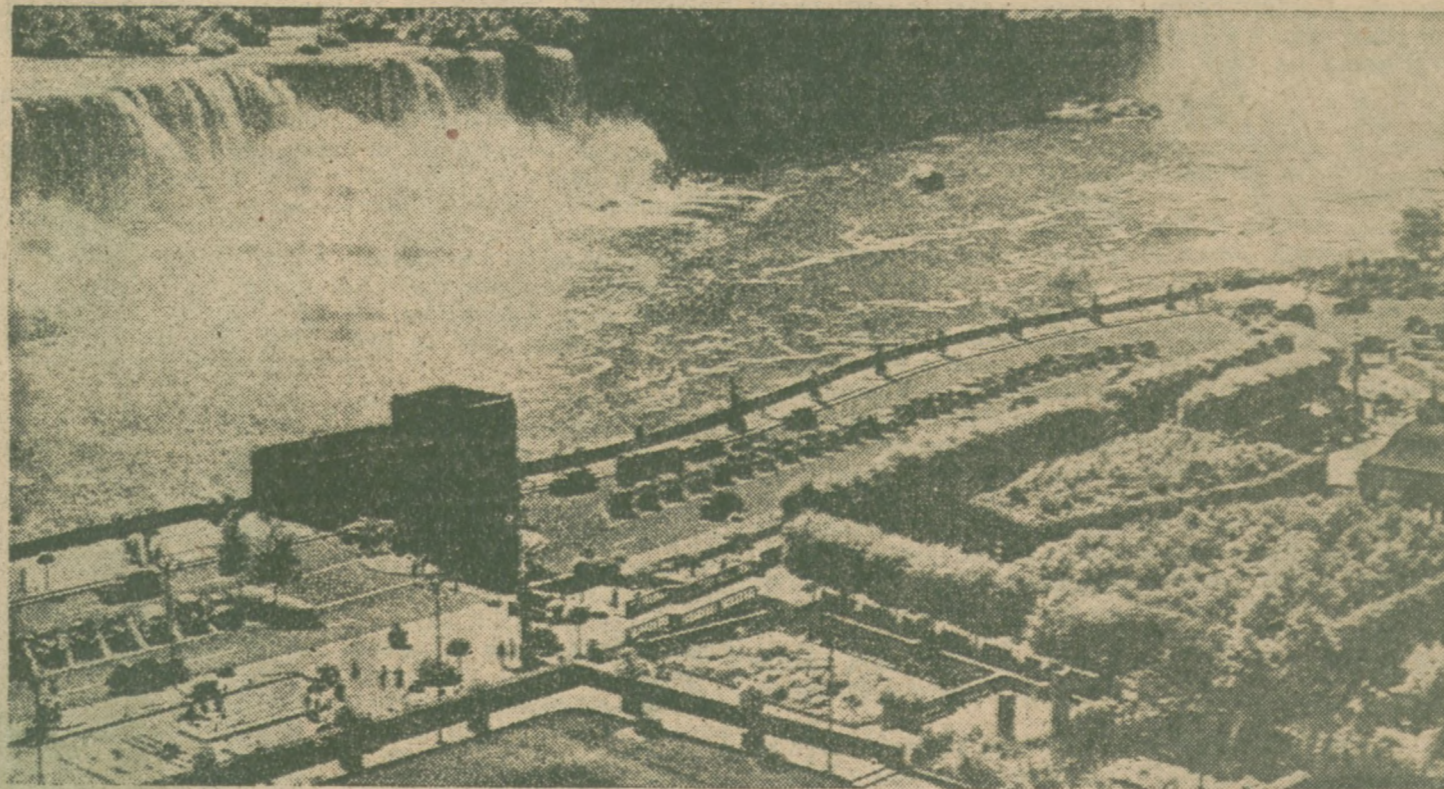
DZIENNIKARKI KPIA SOBIE Z TRUMANA I MARYNARKI.—Podczas dorocznego obiadu wydanego przez Stowarzyszenie Kobiet Dziennikarek w Washingtonie, przedstawiono ciekawe skecze w których kpiłono z urzędników federalnych. Na lewo — pani Perle Mesta na fortepianie a Frieda Everett, przebrana za prezydenta Trumana wygrywa "Missouri Waltz." Na lewo — Martha Kearney sprzedaje model lotniskowca, w związku z głośną aferą wstrzymania budowy olbrzymiego lotniskowca marynarki amerykańskiej.



KARDYNAŁ SPELLMAN, arcybiskup nowojorski poświęca nową szkołę średnią w słynnym Boy's Town, Nebraska.



DR. KONRAD ALDENAUER, przewodniczący rady parlamentarnej, która przyjęła konstytucję dla zachodnich Niemiec.



W POBLIZU WODOSPADÓW NIAGARY odbędzie się Zjazd Lekarzy, Dentystów i Adwokatów.—Wodospady od strony kanadyjskiej. —Co za cudowny widok! Czy nie tak? Ma się wrażenie, że chłód powiewa od tej masy przewalającej się wody. A piękno przyrody, jakby odrywa od rutyny codziennego życia i przenosi w świat inny — świat natury, którego historia sięga tysięcy, tysięcy lat! W odległości od 30-tu mil od Buffalo i hotelu Statlera, w którym odbywać się będzie tegoroczna konwencja naszych lekarzy, dentystów i adwokatów, znajduje się ten ósmy cud świata — wodospady rzeki Niagary. A zdjecie to zrobione jest z górnej werandy hotelu General Brock po stronie kanadyjskiej, gdzie w drugi dzień zjazdu naszych profesjonalistów, to jest w piątek, 12-go sierpnia, delegaci i ich rodziny spędzą całe popołudnie, a wieczorem napawać się będą cudownym widokiem, gdy na srebrzysto i grube warstwy spadającej wody oświetlonej będą kolorowymi światłami z olbrzymich reflektorów. Tak — ale to jeszcze nie wszystko. To tylko część bogatego i urozmaiconego programu konwencji: 17-ej lekarzy i dentystów, oraz 12-ej "National Advocates Association" — to jest adwokatów z całej Ameryki, i które odbędą się w dniach 11, 12 i 13-go sierpnia w hotelu Statler, Buffalo, N. Y. — (WO)

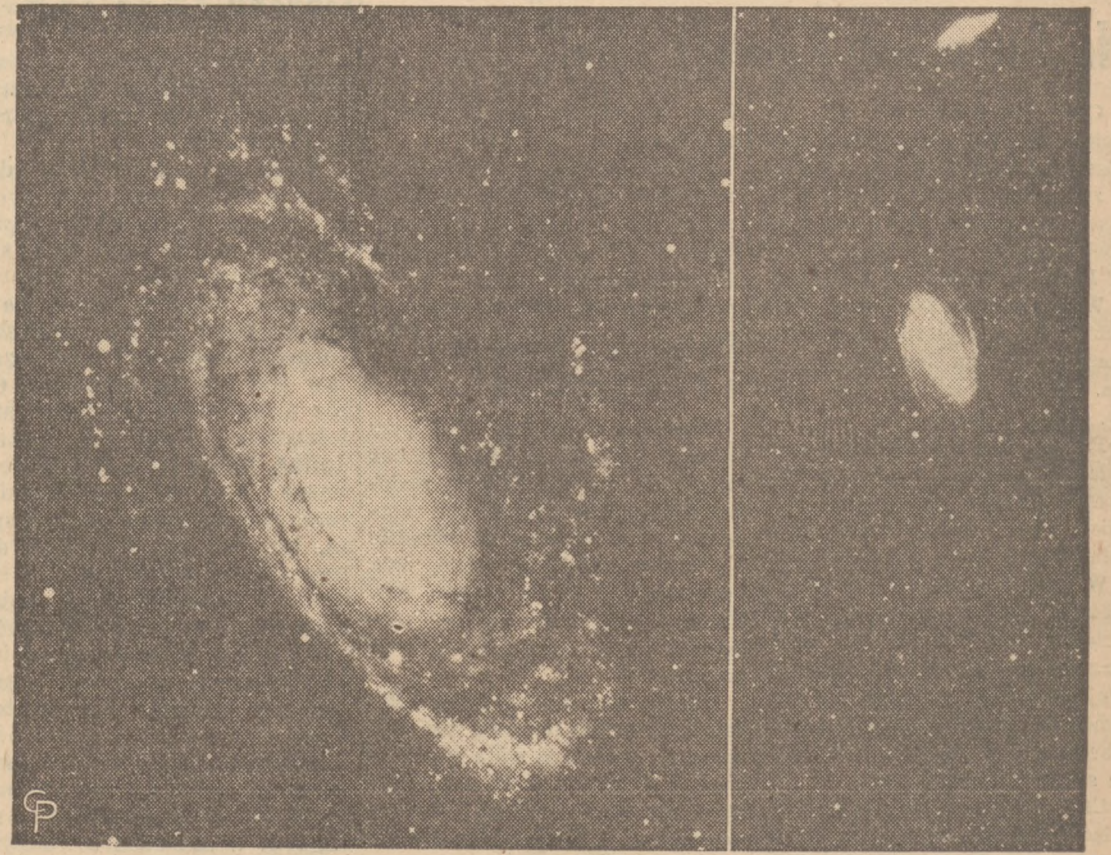
ŚWIAT, LUDZIE I ZDARZENIA W OBRAZACH



NIE ZDAJĄ SOBIE ZUPEŁNIE SPRAWY, jakie poruszenie sprawiły swoim przybyciem na świat, czworaczki śpią spokojnie w ramionach pielęgniarek szpitala Lebanon w Bronx, N. Y., po wyjściu ich z inkubatora. Zapewniono ich rodziców, pp. Charles Collins, że czworaczki będą miały specjalny dom po wyjściu ze szpitala.



NIE MA DUMNIEJSZYCH RODZICÓW w New Yorku od pp. Charles Collins. Gratulują sobie oboje czworaczków, które przyszły na świat w szpitalu Lebanon. Ojciec ma lat 29, a szczęśliwa matka, lat 28. Mają oni już 2½ lat liczącego synka, a mieszka ją obecnie w 3-pokojowym apartamencie.



Mgławica Messier 81 widziana przez 200-calowy teleskop Hale... Widziana przez 48-calowy teleskop. SILE POWIEKSZAJĄCA WIDZENIA przez 200-calowy teleskop Hale na górze Palomar w Kalifornii doskonale ilustrują dwa powyższe zdjęcia z części konstelacji Wielkiej Niedźwiedzicy. Spiralna mgławica jest oddalona 3,000,000 lat świetlnych i jaśniejsza jest 300,000,000 razy od naszego słońca. Podobna jest ona do Drogi Mlecznej.



KRÓL BELGIJSKI LEOPOLD, zdjęty z księżną do Rethy w jego rezydencji za Genewą w Szwajcarii, podczas wywiadu wyraził nadzieję, że przyszły parlament rozwiąże kwestię tronu w Belgii i wezwie go z powrotem do kraju dla objęcia rządów.



MATADOR. — Conchita Cintron, światowej sławy kobieta matador, podczas gościnnego występu w Paryżu.



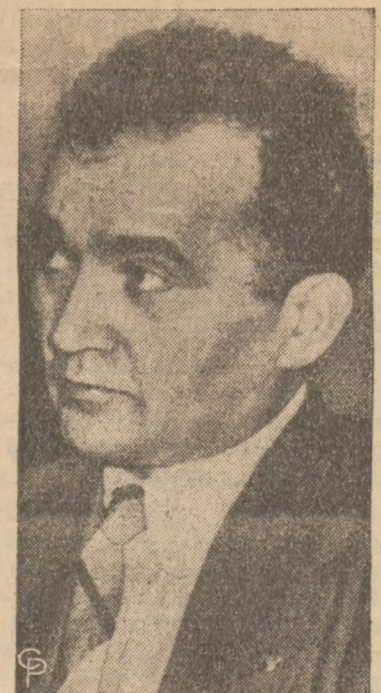
NOWY AMBASADOR Z INDYJ do St. Zj. Mme Vijaya Lakshmi Pandit (z prawej) otrzymała piękny bukiet od Mme Ram Mohan Rai, żony hinduskiego importera, zaraz po jej przybyciu do Washingtonu. Mme Pandit jest pierwszą kobietą, która reprezentuje swój kraj w St. Zj.



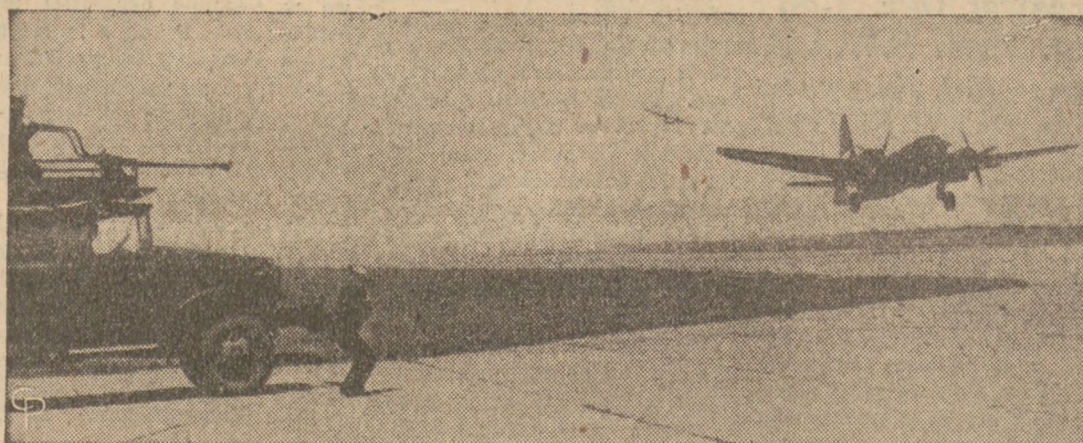
ROSEMARY WILLIAMS w nowym kostiumie kąpielowym, na wystawie turystycznej w New Yorku.



CESARZ HIROCHITO I JEGO MAŁŻONKA NAGAKO oddali trzykrotny pokłon podczas celebrowania w Tokio drugiej rocznicy przyłączenia przez Japończyków konsystencji. Tłum, złożony z 15,000 osób wykrzykiwał na placu przed pałacem cesarskim już na sposób amerykański "Hip, Hip, Hooray."



RALPH SHAW, jeden z 11 liderów komunistycznych, sadzonych w New Yorku, który miał otrzymać list od Stalina, wzywający wszystkich komunistów w St. Zjed., by na wypadek wojny ze St. Zj. stworzyli armię podziemną.



SAMOLOT MARYNARKI, który ponownie odbył rekordowy lot dystansowy, opada na lotnisku Floyd Bennett. W samolocie znajdowali się — komendant Thomas D. Davies; kontradmirał Albert C. Read i główny pilot lotnictwa, Eugene Rheades.



CZTEREJ MŁODZI KASJARZE, ujęci przez policję w New Yorku, z narzędziami do wysadzania kas, po usiłowanym włamaniu się do dwóch biur na Times Square. Są to (od lewej ku prawej) — Allen Coulter, lat 23; Michael Pereira, lat 21; Calvin Coolidge Izzo, lat 25 i William Mastres, lat 21.

GÓRNICZY (u góry) CZEKAJĄ NA WIADOMOŚĆ, co się stało z czterema ich towarzyszami, zaskoczonymi przez wybuch w kopalni Gilberton Coal Co. w Pensylwanii. U dołu zdjęty jest Felix Wowak, Sr., (w środku) jak modli się, gdy tymczasowo oddział górników udał się na ratunek jego syna, Józefa, lat 34. Z ojcem stoją bracia Józefa — Alfred Feliks (z lewej) i Feliks Jr.



NISZCZY PRZYRZĄDY GEMBLERSKIE. — Konstabel Dale Richardson z Houston, Texas prowadzi kampanię niszczenia wszystkich przyrządów gemblerskich w swym mieście. Powyżej widzimy go przy pracy.



PRZEZ SZYBE PATROLKI WIEZIENNEJ ogląda po raz ostatni świat przed udaniem się do więzienia Tehachapi, Madge Meredith (z prawej), aktorka, skazana od 5 lat na dożywotnie więzienie za pobieżnie i uprowadzenie Nick Gianacis'a. Obok niej siedzi pani Helen Wigney, skazana na więzienie za zamordowanie właściciela domu.



GOTOWY DO STRZAŁU MARYNARZ podczas ćwiczeń w Quantico, Va. Ćwiczenia urządzone dla kongresmanów, badających nowe sposoby walki.



TRZY TYGRYSIĄTKA, które przysły na świat w ogrodzie zoologicznym w Bronx, New York, oglądają — pani Helen Martini, zarządczyni kliniki dla zwierząt w parku i Sandy, młody orangutan z Borneo.



WDOWA PO NIEZYSYJĄCYM JUŻ FABRYKANCIE samochodów pani Florence Willys w sądzie w Bronx, N. Y., dla wniesienia skargi przeciwko Richardowi Strack (z lewej), którego przyłapano, jak w rezerwie wynosił \$98,500, zabrane z jej rezydencji w Riverdale, Bronx.

NA WOLNA I SPOKOJNA CHWILE KU NAUCE I WESOŁEJ ROZRYWCE

Humor i Satyra

MARZYCIEL

Pan Pinkus idzie z synkiem ulicą. Przechodzą koło domu z napisem: "Towarzystwo Asekuracyjne". Synek pyta pana Pinkusia:
 — Tataniu, co to jest ta asekuracja?
 — Widzisz synku, dajmy na to, że nasza kochana cioteczka idzie ulicą. — Wpada pod tramwaj i łamię rękę. Wtedy asekuracja jej płaci 2,000 dolarów.
 — Tataniu, a gdyby naszej kochanej ciotuni tramwaj przejechał rękę i nogę?
 — No to wenczas asekuracja wypłaci więcej, 5,000 dolarów.
 — Tataniu, a co by było gdyby naszą kochaną ciotunię tramwaj przejechał na śmierć, wiele asekuracja zapłaci?
 — Uj, ty marzyciel... ty!

Syn handlarza koni ma ujeżdżać konia. Przedtem jednak zwraca się do ojca:
 — Czy masz go kupić, czy sprzedać?

STÓJ, PATRZ, SŁUCHAJ

Fredek i Merdek wybrali się na zamiejski spacer. W pewnej chwili spostrzegają stęp kolejowy, a na nim napis:
 "Stój, patrz, słuchaj".
 — Zupełnie, jak w małżeństwie — powiada Fredek.
 — He? — dziwi się Merdek, nic nie rozumiejąc.
 — Zrozum: naprzód spotykasz kobietę, stajesz i patrzysz...
 — I cóż z tego?
 — Nic! Zenisz się i potem już tylko słuchasz.

NASZE DZIECI

Wszedłszy do pokoju dziecinnego, matka ze zdziwieniem spostrzegła, że Fritz i Elli wbrew zwyczajowi nie hałasują, lecz cichutko siedzą obok siebie.
 — Cóż to się stało, że tak cichutko siedzicie?
 — Nie przeszkadzaj nam, mamusiu, bawimy się w podróz poślubną.
 — A gdzie jest Karolek?
 — Schował się go za portiere. On ma być naszym dzieckiem, więc czeka, aż przyjdzie czas, żeby się urodził.
 — Ożeniłem się. Wziąłem sto tysięcy posagu. Chcesz zobaczyć moją żonę?
 — Dziękuję ci. Wołaj nie.

— Odkąd założyłem reklamę świetną, przedsiębiorstwo ściąga licznych klientów i daje doskonale zyski. Ubezpieczyłem się nawet od ognia i od gradu...
 — Ogień — to rozumiem. Ale jak ty zrobisz grad?
 — Więc pani brat dostał się do więzienia, biedny? Cóż go tam zaprowadziło?
 — Dwóch policjantów.

— Jakaż niewinność jest w spojreniu pani córki.
 — Tego nie zauważyłam. Molly, cożeś tam znowu zbroiła?

ROZMÓWKA

— Wiesz bracie, że ja na tego Nieróbskiego, nie mogę wprost patrzeć.
 — Ja też nie.
 — A ile mu jesteś właściwie winien?

LZY RADOŚCI

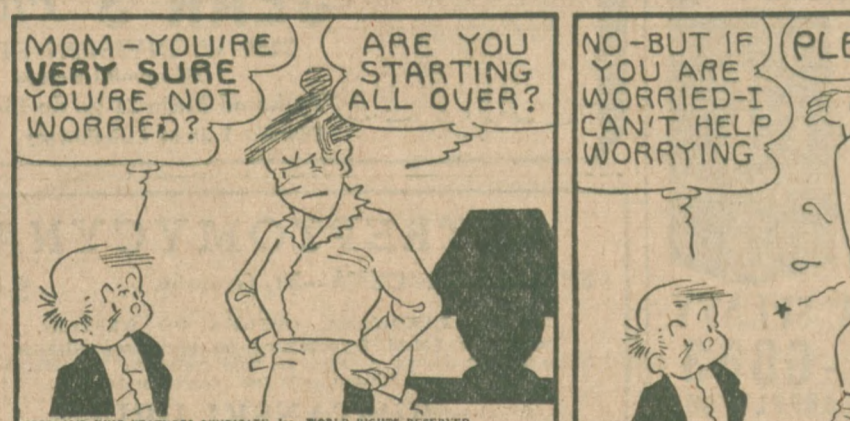
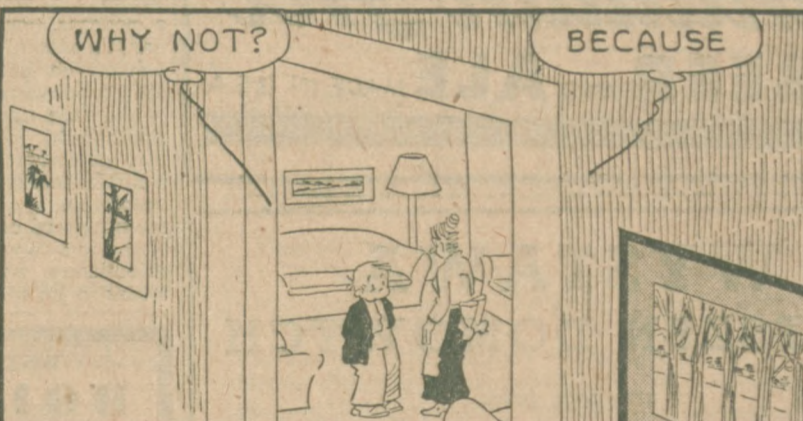
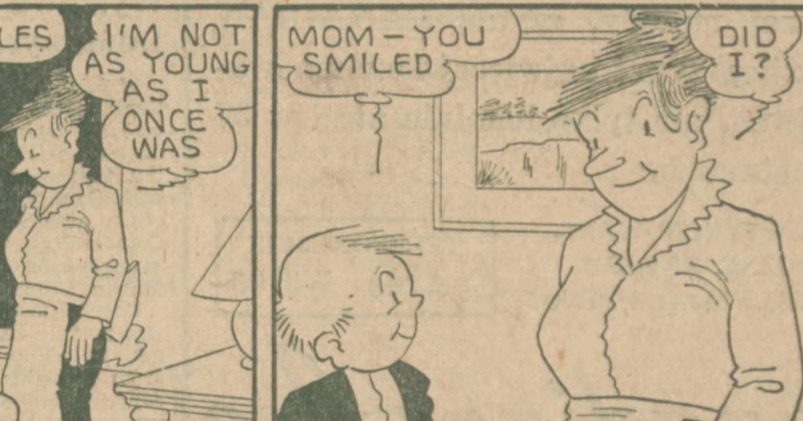
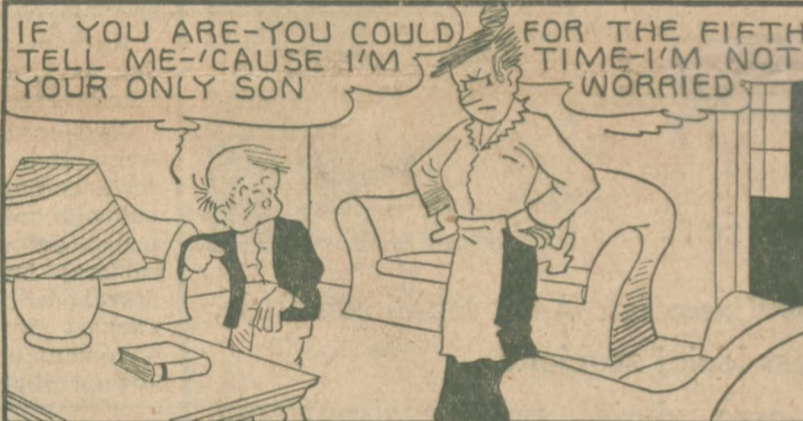
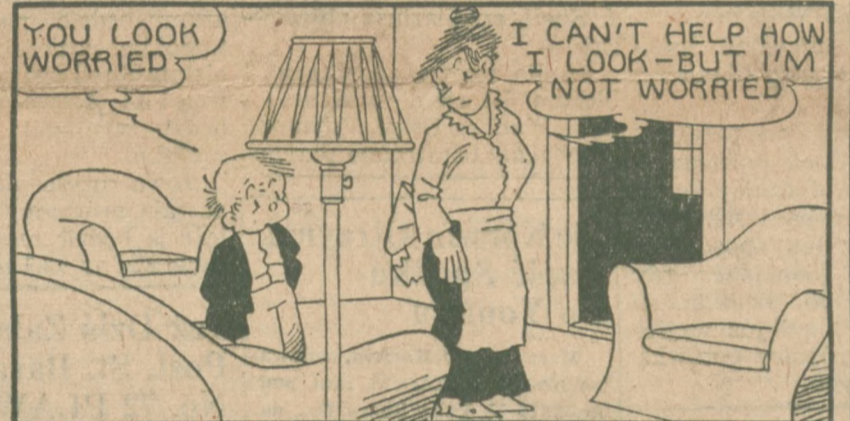
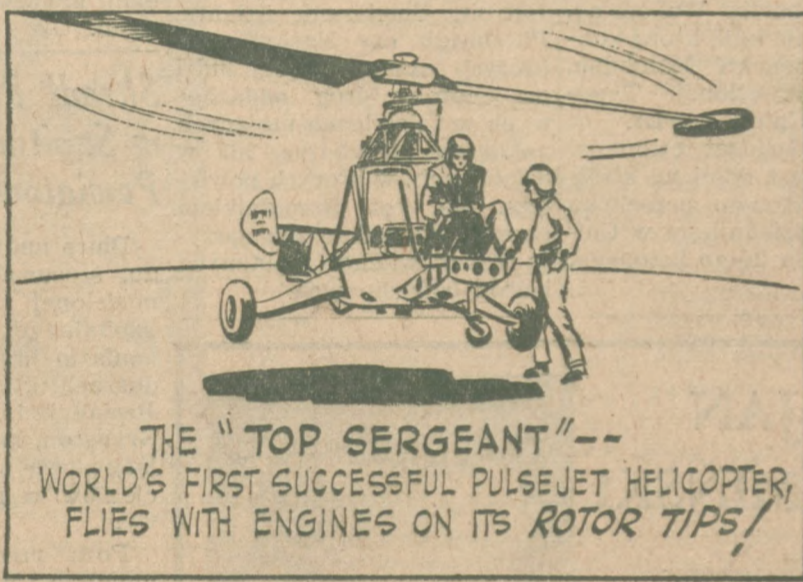
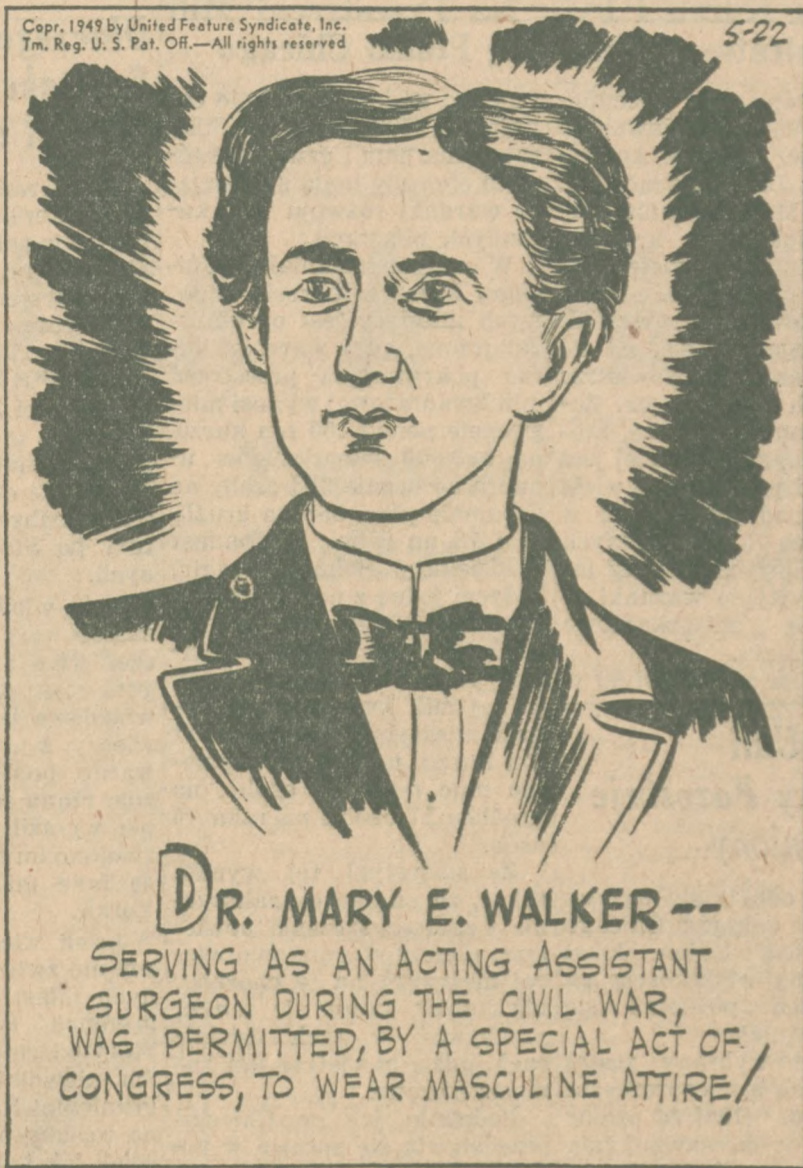
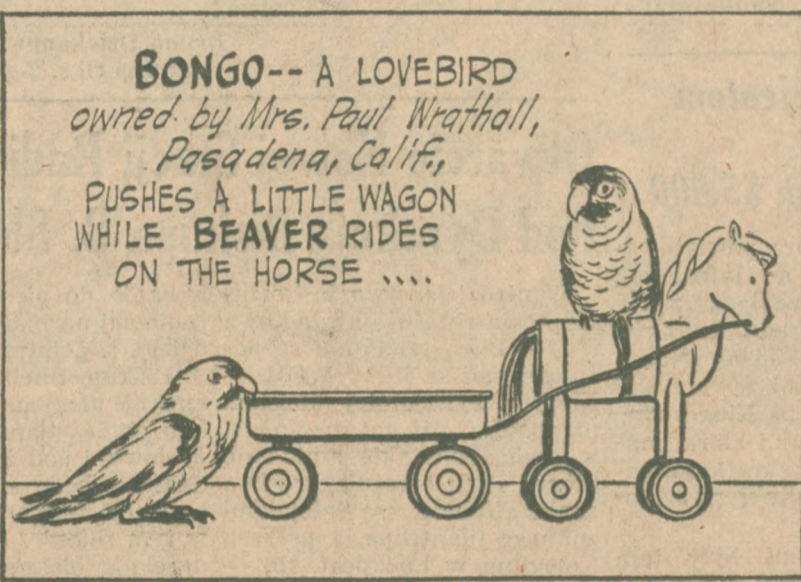
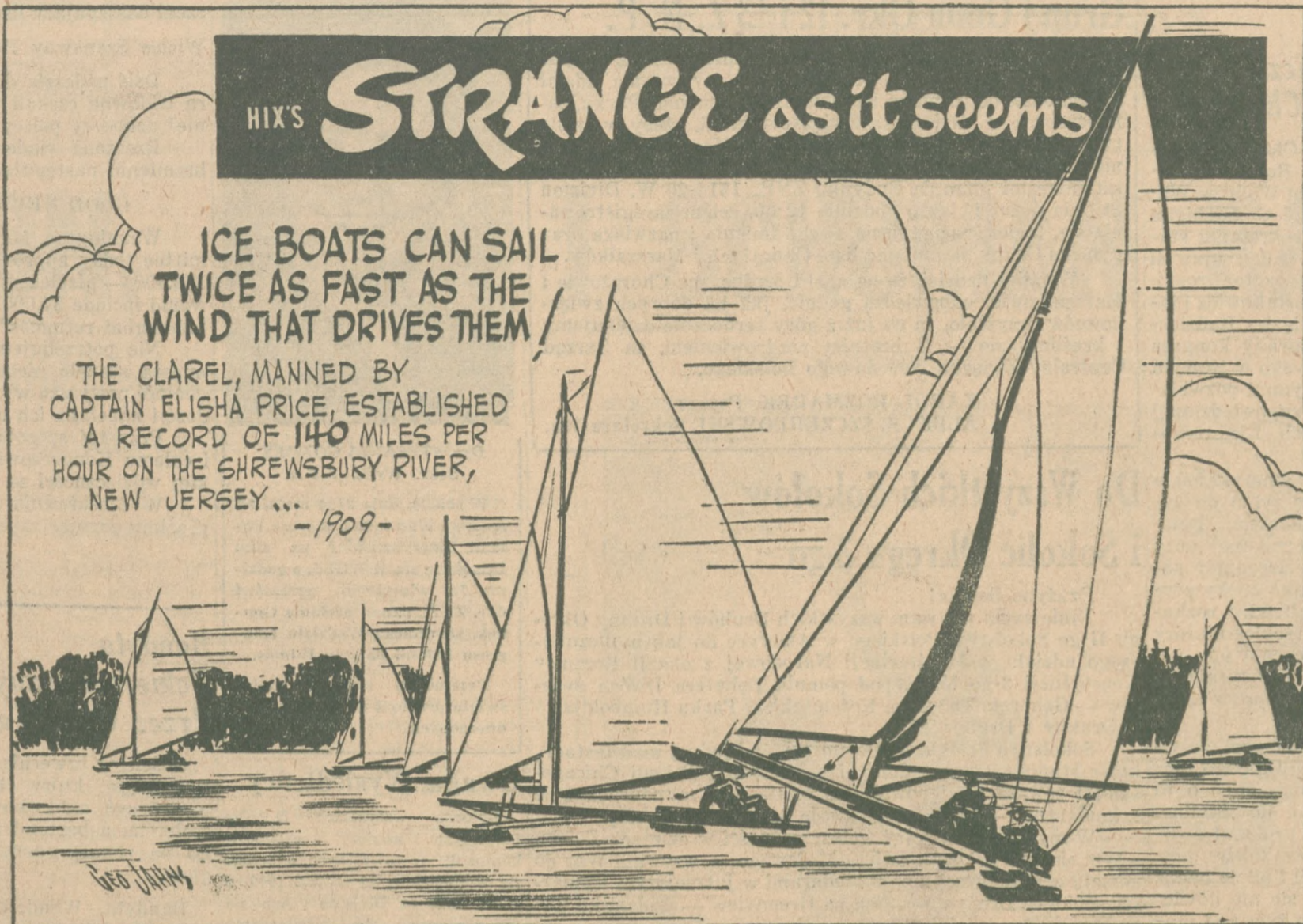
— Dłaczego pan ośmielił się tę panią pocałować a gdy się popakała, pocałował pan ją powtórnie?
 — Oskarżony: — Myślałem, że to są lzy radości.

ZEPSUTY APETYT

Pewna Angielka lubiła dobrze zjeść, lecz równocześnie lekka się panicznie ataku a popiektycznego. Pewnego razu na prozonym obiedzie obecni zwrócili uwagę na to, że Angielka przestała jeść i spogląda z przerażeniem w przestrzeń. Nagle rozległ się rozdzierający okrzyk:
 — Mój Boże, straciłam władzę w nodze! Przez pięć minut szczyptałam ją ze wszystkich sił i nic nie czułam!
 — Nic dziwnego, madame — powiedział kwaśno jej sąsiad przy stole — to była moja noga.

HUMOR POŚWIĄTECZNY

Przewodniczący do oskarżonego?
 — Pan chyba wczoraj za wiele pił. — Liczy puls: 21, 22, 23...
 Przerwy mu pacjent:
 — Panie doktorze, tyle kieszeków, to jednak przecieżnie było!



W SĄDZIE

Przewodniczący do oskarżonego?
 — Czemu podczas śledztwa podałem panu fałszywe nazwisko?
 — Pozostało mi to jeszcze z lat dziecińczych...
 — Proszę jaśniej wytłumaczyć sądowi.
 — Moja matka zawsze mi

SIŁA IMAGINACJI

mawiała: rób, co chcesz, ale nazwisko twoje powinno pozostać bez skazy!
 URODA?!
 — Jakiś nieznajomy ośmielił się pocałować mnie, gdym szła po schodach.
 — Pewno znów zapomnieliś zapalić światło!

W SZPITALU

nierzyka. Połknął ją przez pomysłkę!
 Ale poskutkowało!
 Lekarz: Niech pan będzie spokojny. Przyjdę jutro pana zobaczyć.
 Pacjent: Tak, tylko czy ja też pana zobaczę?

SZCZERE UCZUCIA

W Warszawie. Uroczysty pochód w rocznicę...
 — Niech żyje komunizm!
 — Cholera! Tak by mi się

CUKIERKI

gają się podchwytywane przez wietolysyczny chór okrzyki: "Precz z faszystami," "precz z a m e r y k a i niskim imperializmem".
 Jeden z uczestników pochodu, w pewnej chwili nie wytrzymuje i dość głośno odzywa się do kroczonego tuż obok kolegi:
 — Cholera! Tak by mi się

CHCIAŁO KRZYKNĄĆ!

"Precz z ludową demokracją!"
 Na co sąsiad z drugiej strony:
 — Panie, ostrożnie! Ten tam w czternastym szeregu, trzeci od lewej — to zdaje się komunistą!

CZYTAJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY!

— Cholera! Tak by mi się

